

Ksiądz zbiera piłki!

Data publikacji: 20.05.2012 10:00

Kto powiedział, że wiary nie można pogodzić z EURO 2012? W czasie ekumenicznego nabożeństwa wierni będą się modlić chrześcijańskie zachowanie kibiców jak i o wspaniałą rywalizację pomiędzy drużynami. Ks. Jan Byrt właśnie zbiera piłki. Mają być niespodzianką przygotowaną na niecodzienne spotkanie z Bogiem ? nabożeństwo ekumeniczne, które zostanie odprawione 10 czerwca o godz. 11.00 .

□
– **Musimy chwalić Boga za wszystko co dobre. Kościół nie może pozostawić bez odpowiedzi takiego święta dla Polski, jakim jest organizacja Euro 2012. Chcemy, aby to ważne wydarzenie było widziane również przez pryzmat Boga** – mówi ks. Jan Byrt.

Dlatego też ksiądz postanowił, aby w modlitwie wzięli udział wyznawcy różnych religii, bo takie wydarzenia powinny łączyć. Prócz modlitwy zaplanowano też coś dla ciała i stąd też prośba księdza Jana Byrta o ufundowanie piłek. Najpierw będą one zdobić ołtarz, później znajdą swoich właścicieli. – **Na to nabożeństwo zbieramy piłki od wielu znanych osobowości ze Śląska i całej Polski. W czasie nabożeństw które , które odbędą się w trakcie trwania Euro 2012 chcemy stworzyć ekumeniczną drużynę i rozegrać mecz** – dodaje pastor, proboszcz Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Szczyrku Salmopolu.

Pierwsze 7 piłek ks. Jan otrzymał od parafianina Waldemara Kaplera z Bystrej następnie od miasta partnerskiego Zetel. – **Poprosiliśmy Burmistrzów Beskidzkiej 5 o przekazanie piłek na te uroczystości** –dodaje. Pierwszą, która odpowiedziała i przekazała 7 piłek jest gmina Brenna. W piątek 18 maja ks. Jan osobiście odebrał piłki. – **Jeśli organizowane jest coś co będzie służyło wspólnemu dobru, to dlaczego nie odpowiedzieć na ten apel. Idea jest słuszna i my chętnie włączamy się w to dzieło** – mówi Iwona Szarek, wójt gminy Brenna.

Prócz 7 piłek ufundowanych przez Brenną, kolejne 7 trafiło do ks. Jana Byrta od Andrzeja Płonki , starosty powiatu bielskiego. Ksiądz czeka na kolejne. – **Zwróciłem się do Prezydenta, Premiera, Adama Małyszka i wielu innych znanych osobistości w tej sprawie. Być może ktoś również zechce się włączyć w akcję. Piłki z pewnością się nie zmarnują** – dodaje ks. Jan.

Dorota Kochman